

Sygn. akt I C 58/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant : sekr. sąd. Jolanta Grelińska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko I. W.

o zapłatę i wydanie ruchomości

1. nakazuje pozwanej I. W. aby wydała na rzecz powoda B. K. ruchomości w postaci : jednofazowej pompy O. z przewodem elastycznym zakończonym pistoletem typu automat wraz ze sztywnymi przewodami połączeniowymi z zaworami i filtrem oraz oleju opałowego w ilości 250 dm³, kotła gazowego dwufunkcyjnego (...) wraz z przyłączami i skrzynki narzędziowej małej szarej wraz z kluczami typu S., beta i polskimi;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powoda B. K. na rzecz pozwanej I. W. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. przyznaje adwokatowi J. B. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w S. kwotę 8.856 (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych, w tym podatek VAT w stawce 23% tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i nakazuje wypłacić ją ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu;
5. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa poniesione w toku procesu koszty wydatków.

Sygn. akt I C 58/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 kwietnia 2011r. (data wpływu) powód B. K. dochodził zasądzenia od pozwanej I. W. kwoty 594.825 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz wydania ruchomości w postaci : agregatu prądotwórczego spalinowego z osprzętem do podłączenia , dwóch butli do gazu propan – butan, dwóch zbiorników typu M., jednofazowej pompy O. z przewodem elastycznym zakończonym pistoletem typu automat, sztywnych przewodów połączeniowych z zaworami i filtrem, oleju opałowego 250 dm⁽³⁾, linki plecionej (...) do sterówki paralotni, klucza dynamometrycznego ½ B. 0-120 Nm, płynu hydraulicznego D. (siedem sztuk), kompletu kluczy T. ½, zestawu kluczy S. z nasadkami trzpieniowymi i dwoma uchwytami ergonomicznymi , kompletu nasadek udarowych w czerwonym opakowaniu metalowym, klucza pneumatycznego przemysłowego F., zestawu kluczy T. w czarnym module z dwoma uchwytami ergonomicznymi, kompletu końcówek

5/16 T., kotła gazowego dwufunkcyjnego P. wraz z przyłączami, agregatu sprężarkowego F. (...) dm, przewodu elastycznego ciśnieniowego, dwóch pistoletów specjalistycznych, kosy spalinowej S., nagrzewnicy olejowej, olejów : silnikowego, hydraulicznego i przekładniowego, plecakowego opryskiwacza spalinowego O.z oprzyrządowaniem do oprysku płynami i proszkiem, pakietu do lutowania z palnikiem R., skrzynki narzędziowej szarej z kluczami (S., beta i polskimi), rurek miedzianych, elementów z tworzywa i termometru tablicowego, modułu narzędziowego dwustronnego czarnego, pokryw z kluczami, wkrętakami, tyrystorami, diodami, specjalistycznych narzędzi i części zamiennych do napędu paralotniowego, metalowego kojca, zestawu japońskich narzędzi pomiarowych, dokumentów rozliczeniowych za lata 2002-2004, fotela skórzanego, kompletu mebli Kler, robota kuchennego F., dwóch obrazów olejnych, pięciu obrazów w kopiach, narzuty z pięciu skór owczych, czterech kompletnych kół do samochodu K. (...), urządzenia prostownikowo- rozruchowego, zespołu prostownikowego, szklanego balonu o łącznej wartości 27.190 złotych ewentualnie zasądzenia powyższej kwoty jako ich równowartości. Domagał się zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wywodził, że objęta pozwem należność wynika z rozliczenia poczynionych przez niego na majątek pozwanej nakładów wobec pozostawiania przez strony w stosunku konkubinatu. W skład dochodzonej należności pieniężnej wchodzi kwota 571.000 złotych jako połowa równowartości nieruchomości położonej w D. i składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...) oraz nieruchomości zabudowanej położonej w S., składającej się z działek oznaczonych w ewidencji jako (...) oraz kwota 23.825 złotych będąca połową wartości ruchomości w postaci : zbiornika na olej opałowy, drabiny ze stopu lekkiego, pieca nadmuchowego, stołu do tenisa, rakietki i taśmy, pawilonu rozkładanego zielonego, huśtawki wraz z tapicerką, hamaku metalowego, tunera TV, niemieckiej przyczepy campingowej, płytek gresowych, zapasowych elementów do bramy rolowanej H., profili metalowych do montażu płyt , mebli kuchennych z wyposażeniem, krzeseł tapicerowanych kuchennych, siatki zbrojeniowej do posadzek, stolika TV, witryny, dwóch szafek, stołu rozkładanego, 12 krzeseł tapicerowanych, odkurzacza F., szafy K., szafy w sypialni, łóżka i materaca, połączanych kinkietów, lampki na stół i żyrandola, biżuterii złotej, srebrnej z bursztynami, naczynia glinianego imitującego fontannę, foteli skórzanego, kompletu mebli K., robota kuchennego F., dwóch obrazów olejnych, pięciu obrazów w kopiach i narzuty z pięciu skór owczych. Powoływał się na przysługujące mu prawo własności wymienionych w pozwie ruchomości i nieruchomości i bezpodstawne wzbogacenie pozwanej w tej mierze.

Pozwana w odpowiedzi na pozew nie uznała żadnego z dochodzonych roszczeń i wniosła o ich oddalenie w całości. Zanegowała fakt pozostawiania z powodem w konkubinacie, przyznając istnienie między stronami związku opartego na relacjach głównie zawodowych i utrzymywania stosunków intymnych. Wskazała, że wszystkie objęte pozwem składniki majątkowe zostały nabyte przez nią za pochodzące z jej majątku środki finansowe, przy pomocy środków jej matki, bez jakiegokolwiek partycypacji powoda. Ostatecznie pozwana przyznała, że jest w posiadaniu należących do powoda ruchomości w postaci : jednofazowej pompy O. z przewodem elastycznym zakończonym pistoletem typu automat wraz z sztywnymi przewodami połączeniowymi z zaworami i filtrem oraz oleju opałowego w ilości 250dm³, kotła gazowego dwufunkcyjnego P. z przyłączami i skrzynki narzędziowej małej szarej z kluczami, wyrażając gotowość wydania tych składników powodowi. Podniosła zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń, a także powołała się na sprzeczność żądań pozwu z zasadami współżycia społecznego. Wnosiła o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

B. K. i I. W. poznali się w latach 1995 – 1996 (bezsporne).

Pozwana pozostawała jeszcze wtedy w związku małżeńskim, z którego miała córkę w wieku 2 lat, ale była z mężem w faktycznej separacji. Pracowała w biurze rachunkowo-podatkowym, które zajmowało się rozliczeniami powoda. Wkrótce rozwiodła się z mężem i mieszkała wraz z dzieckiem u swojej matki W. C. w należącym do niej mieszkaniu położonym w S. przy ulicy (...).

(dowód : zeznania pozwanej k. 432 verte).

Powód przed poznaniem I. W. zajmował się zawodowo handlem artykułami spożywczymi i przemysłowymi oraz usługami elektronicznymi – naprawiał sprzęt RTV. Zajmował się także przewozem przesyłek. Był wówczas rozwiedziony i miał z małżeństwa dwoje dzieci w wieku 12 i 14 lat, na rzecz których był zobowiązany do alimentacji mocą wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie z dnia 23 stycznia 1992 r. W zakresie tych należności Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sieradzu prowadził egzekucję poczynając od dnia 26 stycznia 1994 roku. W dniu 20 kwietnia 1994 roku podczas czynności w miejscu zamieszkania B. K., organ egzekucyjny ustalił, iż zobowiązany nigdzie nie pracuje na stałe, nie pobiera zasiłku dla bezrobotnych, mieszka wraz z rodzicami i pozostaje na ich utrzymaniu. Wobec częściowej bezskuteczności egzekucji świadczenia te były wypłacane uprawnionym ze środków funduszu alimentacyjnego na podstawie decyzji ZUS począwszy od dnia 6 lipca 1995 r. Od tego czasu systematycznie wzrastało zadłużenie powoda wobec Funduszu Alimentacyjnego i wynosiło odpowiednio na dzień 1 stycznia 1996 r. – 4.998 złotych, 1 stycznia 1997 r. – 8.778 złotych, 1 stycznia 1998 r. – 13.188 złotych, 1 stycznia 1999 r. – 18.543 złote, 1 stycznia 2000 r. – 24.843złote, 1 stycznia 2001 r. – 31.143 złote, 1 stycznia 2002 r. – 37.443 złote

(bezsporne ,zeznania pozwanej k. 432 verte, pismo komornika k. 229, kopia decyzji k. 113 akt III RC 270/98).

Począwszy od lutego 1997 roku pozwana I. W. rozpoczęła działalność gospodarczą w przedmiocie usług kurierskich i dostarczania przesyłek pod firmą PPHU (...). Było to przedsięwzięcie oparte na współpracy z firmą (...) Spółka z o.o.(w późniejszym czasie funkcjonującej pod firmą (...)). Do rozpoczęcia tej działalności doszło dzięki inicjatywie powoda i jego kontaktom wśród osób zajmujących się tym przedmiotem świadczenia usług. Wzajemna zależność obu firm polegała na podwykonawstwie usług świadczonych przez firmę pozwanej na rzecz firmy (...). Jednocześnie z dniem 15 lutego 1997 roku powód został zatrudniony w firmie (...) Spółka z o.o. na stanowisku Kierownika Oddziału tej firmy w S. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu, z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 300 złotych brutto. Począwszy od dnia 1 października 1998 roku stosunek pracy powoda został przekształcony w zakresie wymiaru czasu pracy na pełny etat i wynagrodzenie w wysokości 500 złotych brutto miesięcznie. Siedzibą firmy pozwanej było mieszkanie jej matki, w którym jednocześnie zamieszkiwała. Bardzo często był tam obecny także powód, który nocował w nim i spożywał posiłki przygotowane przez W. C., miał tam swoje rzeczy osobiste. W tym czasie powód nie miał innego mieszkania. Strony pracowały razem, gdyż oddział (...) w S. nie miał swojej siedziby. Wynagrodzenie za pracę powoda było wypłacane ze środków wypracowywanych przez działalność firmy prowadzonej przez pozwaną. Od początku ze względu na wzajemne zależności zawodowe powód bardzo aktywnie uczestniczył w prowadzeniu działalności gospodarczej pozwanej, która prężnie rozwijała się i przynosiła coraz większe dochody. Za rok 1998 był to przychód na poziomie 196.715,84 złote, a zatem dochód w wysokości 71.296,05 złotych. Na przełomie 1997 i 1998 roku powód oświadczył się pozwanej, a ona przyjęła pierścienek zaręczynowy. W tym czasie powód był pozwany przez swoje małoletnie dzieci o podwyższenie alimentów. Na rozprawie przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie zeznawał w dniu 25 września 1998 roku, że jego jedyny dochód stanowi wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę z (...) i nie ma żadnego majątku, w tym mieszkania ani samochodu.

(dowód : zeznania pozwanej k.432 verte, zeznania powoda k. 332, zeznania świadków: A. P. k. 87i 87 verte, Z. K. k. 87 verte-88, P. C. k. 88, J. D. k. 89,J. M. k. 89 verte i 90 , kopia umowy o pracę k. 58 akt III RC 270/98, kopia aneksu k. 319, dokumentacja podatkowa k. 312-317, zeznania powoda k. 98 akt III RC 270/98)

Następnie dla celów działalności gospodarczej pozwana wynajęła dom w S. przy ulicy (...). Na potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej I. W. zaciągnęła kredyt bankowy, który sama obsługiwała. W tym czasie strony pozostają w relacjach rodzinnych, wspólnie spędzają wolny czas i wyjeżdżają rekreacyjnie , a także w związku z hobby powoda jakim jest paralotniarstwo i wędkarstwo. Córka pozwanej – K. traktuje partnera matki jak swojego ojca

(dowód : zeznania pozwanej k. 433, zeznania powoda k. zeznania świadka P. C. k. 88 i verte, świadka K. W. k. 182 i verte, świadka W. C. k.181-182,świadka M. C. k. 182 verte – 183,pismo k. 324, zdjęcia koperta k. 161).

W dniu 25 listopada 1997 roku I. W. kupiła od K. G. niezabudowaną działkę gruntu położoną we wsi D. i oznaczoną w ewidencji gruntów numerem(...)za cenę 3500 złotych. Następnie w dniu 12 marca 1999 roku pozwana nabyła

kolejną niezabudowaną nieruchomość w D. stanowiącą działkę o numerze ewidencyjnym (...) od K. G. za cenę 2000 złotych. Przedsięwzięcia te inicjował powód, przekonując pozwaną do inwestowania zarabianych pieniędzy w nieruchomości. B. K. załatwiał wszelkie formalności związane z nabyciem, przy czym towarzyszyła mu pozwana. Powód był obecny u notariusza podczas tych transakcji. Zakupy tych nieruchomości były związane z prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą. Miały tam zostać wybudowane magazyny i chodziło o zmianę kosztów ubezpieczenia na KRUS. Powód był upoważniony do konta firmowego pozwanej. Strony nigdy nie miały wspólnego rachunku bankowego

(dowód: kopia aktów notarialnych k. 205-208, zeznania świadka J. G. k. 127 i verte, zeznania pozwanej k. 433 verte)

W roku 1999 I. W. uzyskała przychód z prowadzonej działalności gospodarczej na poziomie 328.217,27 złotych, co stanowiło dochód w wysokości 151.578,77 złotych. W kolejnych latach są to następujące wartości : w roku 2000 – przychód na poziomie 418.462,08 złotych i dochód w kwocie 186.720,66 złotych, w roku 2001 – przychód na poziomie 473.371,58 złotych i dochód w wysokości 145.012,70 złotych oraz w roku 2002 przychód to wartość 231.205,09 złotych i dochód w wysokości 86.486 złotych.

(dowód: dokumentacja podatkowa k. 265 - 311).

W roku 2000 po kursie w przedmiocie uprawiania paralotniarstwa B. K. zakupił zestaw sprzętu za cenę około 20.000 złotych. Kupił też sprzęt wędkarski, wydając jednorazowo 300 – 400 złotych. Do tego dochodziły koszty wspólnego wyjazdu stron w związku z uprawianiem przez powoda paralotniarstwa, przynajmniej jednego w roku, które także on pokrywał

(dowód : zeznania powoda k. 333, zeznania świadków : D. J. k. 148 i 148 verte, R. P. k. 150 verte)

W dniu 21 lutego 2001 roku I. W. kupiła od J. i M. małżonków B. zabudowaną domem mieszkalnym nieruchomość położoną w S. i stanowiącą działkę oznaczoną numerem (...), za cenę 47.000 złotych. Następnie w dniu 6 listopada 2001 roku pozwana nabyła od A. M. zabudowaną starym budynkiem mieszkalnym nieruchomość stanowiącą działkę oznaczoną numerem (...), położoną w S. za cenę 40.000 złotych. Nieruchomości zostały sfinansowane z pieniędzy pochodzących z działalności gospodarczej I. W., przy udziale środków uzyskanych przez matkę pozwanej ze sprzedaży mieszkania położonego w S. przy ulicy (...). Po nabyciu pozwana rozpoczęła kapitalny remont budynków położonych na tych nieruchomościach, a pracami w tym przedmiocie faktycznie zajmował się, nadzorując poszczególnych wykonawców - powód. Uzgadniał on także warunki wykonywania poszczególnych prac. Przy niektórych rozliczeniach prac remontowych była także pozwana. Po remoncie w budynku mieszkalnym na nieruchomości w S. zamieszkał powód, pozwana i jej córka K. oraz W. C.. Wyposażenie tego domu zostało nabyte ze środków finansowych pozwanej. W roku 2002 stroną urodziła się córka E.. W 2003 roku B. K. podjął starania u władz kościelnych o unieważnienie swojego drugiego związku małżeńskiego z J. K. (1)

(dowód: wypisy aktów notarialnych k. 199-202, zeznania świadków: J. A. k. 149 i verte, M. B. k. 149 verte, J. P. k. 150, T. B. k. 224 verte – 225, L. C. k. 225 – 225 verte, zeznania pozwanej k. 433 verte, kopie pism k. 163 - 164)

Od dnia 21 listopada 2000 roku powód rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w przedmiocie usług taksówkowych w zakresie przewozu ładunków. Rozliczał się w tej mierze z Urzędem Skarbowym na zasadzie karty podatkowej. W 2001 roku osiągnął z tytułu prowadzenia tej działalności przychód w kwocie bez podatku VAT 137.348,76 złotych. Nie jest jednak możliwe określenie wysokości osiągniętego w ten sposób dochodu z racji braku jakichkolwiek danych co do identyfikacji i poziomu ponoszonych w związku z tą działalnością kosztów

(dowód: opinia biegłego z zakresu rachunkowości i finansów k.336 – 345 oraz opinia uzupełniająca k. 391-401).

Mocą aktu notarialnego z dnia 29 stycznia 2003 roku I. W. nabyła za cenę 2000 złotych niezabudowane działki oznaczone numerami (...) od Z. J.. Następnie w dniu 21 lutego 2003 roku dokonała zakupu działek (...) od S. C. za cenę 1500 złotych. W tym czasie zadłużenie powoda wobec Funduszu Alimentacyjnego wynosiło na dzień 1 stycznia

2003 roku – 43.743 złote i w kolejnych latach rosło aby na dzień 1 stycznia 2006 roku wynosić 54.873 złote. Pozwana prowadziła swoją działalność gospodarczą do roku 2005. Po urodzeniu dziecka konieczność opieki nad córką wyłączyła ją częściowo z pracy zawodowej. Dochody uzyskiwane z prowadzenia firmy zaczęły od tego czasu spadać. Wówczas I. W. podjęła pracę jako dyrektor handlowy firmy (...). W roku 2003 I. W. przedstawiła do opodatkowania roczny dochód w wysokości 42.126,48 złotych, w roku 2004 – 5.169,51 złotych, w 2005 – 38.871,18 złotych i w 2006 – 16.578,03 złotych. W 2005 roku strony zaczęły się konfliktować. Wobec zmniejszających się dochodów pozwanej i konieczności ponoszenia kosztów utrzymania, I. W. zaczęła naciskać na partnera aby podjął jakieś zatrudnienie. Wtedy B. K. wyjechał zarobkowo do Anglii, skąd przysyłał pozwanej pieniądze na bieżące utrzymanie i regulowanie przez nią alimentów na rzecz jego dzieci z poprzedniego związku. Zarobek powoda z lat 2005 – 2006 wyniósł z tego tytułu 5421,03 (...). B. K. wrócił do kraju w 2006 i nie przywiózł istotnych środków pieniężnych

(dowód : dokumentacja podatkowa k. 265 – 287, pismo k. 243 – 244, wypisy aktów notarialnych k. 197 – 200, pismo komornika k. 229 verte, zeznania pozwanej k. 434).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 3 września 2008 roku B. K. został skazany za to, że w okresie od kwietnia 2007 do sierpnia 2007 roku nielegalnie produkował alkohol etylowy (dowód : wyrok k. 205-206 akt VII K 1034/07).

Strony nigdy nie ustalały zasad finansowania wspólnego gospodarstwa domowego, ani utrzymania ich małoletniej córki. Powód sporadycznie przekazywał na te cele środki finansowe pozwanej, w zależności od ich aktualnego posiadania. Strony zamieszkiwały wspólnie do sierpnia 2007 roku. Powód wyprowadzając się od pozwanej po tej dacie zabrał ruchomości wymienione szczegółowo w zestawieniu z dnia 24 września 2007 roku (dowód: zeznania pozwanej k. 434 verte, zestawienie k. 133-135)

Sąd dał wiarę zaoferowanym w toku postępowania dokumentom, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron. Zasługują na wiarę także opinie pisemne i opinia ustna biegłego J. K. (2) jako rzeczowe i oparte o wiedzę specjalistyczną z zakresu finansów i rachunkowości. Sąd dał wiarę zeznaniom powołanych świadków jako logicznym, spójnym i nie zawierającym sprzeczności. W zakresie korelującym z powołanymi wyżej dowodami Sąd uznał także za wiarygodne zeznania stron, traktując je w pozostałym zakresie jako gołosłowne twierdzenia nakierowane na osiągnięcie korzystnego wyniku procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Dochodząc roszczeń objętych pozwem w tej sprawie powód wskazywał jako ich źródło łączący go z pozwaną stosunek konkubinatu i podstawę prawną w postaci przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w zakresie dochodzonego rozliczenia.

Kluczowe zatem dla dokonania oceny zasadności powództwa jest przede wszystkim wskazanie istoty związku określanego mianem konkubinatu. W literaturze wskazuje się na definicję takiego związku w odniesieniu do małżeństwa, przyjmując, iż konkubinatu jest niebędącym małżeństwem trwałym związkiem kobiety i mężczyzny cechujący się występowaniem co najmniej więzi uczuciowej i gospodarczej oraz ewentualnie więzi fizycznej. Takie podejście znajduje także swoje miejsce w judykaturze, gdzie dominują poglądy, że wspólne zamieszkiwanie przez krótkie okresy czasu oraz utrzymywanie kontaktów seksualnych nie uzasadnia jeszcze uznania tego związku za konkubinatu, który charakteryzuje się cechami identycznymi jak małżeństwo, tyle że nie jest sankcjonowany przez prawo. Chodzi zatem o związek trwały, połączony więzami uczuciowymi, fizycznymi i ekonomicznymi, to jest wspólnym planowaniem i podejmowaniem ważnych decyzji oraz wspólnym ponoszeniem kosztów egzystencji (por. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 28 października 2009 r., II Aka 176/09, KZS 2009/12/58). W tym kontekście przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy i poczynionych w niej ustaleń faktycznych trudno jest przyjąć dokładną datę nawiązania przez strony relacji na zasadzie konkubinatu, zwłaszcza, że pozwana początkowo w ogóle negowała fakt istnienia takiego związku z powodem. Ostatecznie jednak przyznała pozostawanie z B. K. w konkubinacie od czasu narodzin ich córki E. w 2002 roku. Analiza zachowania każdej ze stron, wzajemne traktowanie i podejście do relacji z partnerem pozwalają jednak przyjąć, że konkubinatu zaistniał pomiędzy stronami znacznie wcześniej, niż przyjmuje

to pozwana. W zasadzie z racji charakteru wspólnie wykonywanego zatrudnienia partnerzy od początku swojej znajomości zarówno razem pracowali, jak i mieszkali, korzystając z lokum należącego do matki pozwanej. Oznacza to więc wspólne ponoszenie bieżących kosztów utrzymania, choć nie sposób określić proporcji w tym względzie, zwłaszcza, że oboje byli aktywni zawodowo i zarabiali. Kryterium czynienia wspólnych planów na przyszłość, decydującego o możliwości uznania związku za konkubinaty należy jednak datować na czas kiedy B. K. oświadczył się pozwanej, a ta przyjęła ofiarowany jej wtedy pierścionek. Nie są w tej mierze z perspektywy doświadczenia życiowego wiarygodne twierdzenia pozwanej, że traktowała ów pierścionek jako prezent świąteczny, skoro później wskazała, że był to moment zaręczyn, które następnie zerwała. Był to okres przełomu lat 1997 – 1998. Sama pozwana utrzymywała, że wtedy relacje pomiędzy partnerami były bardzo dobre, na co wskazuje zresztą materiał zdjęciowy, załączony do akt sprawy przez powoda i trudno uwierzyć aby pozostały one nie zmienione gdyby, jak twierdzi pozwana, zaręczyny zostały przez nią zerwane. Istotne jest także, że córka pozwanej K. zwracała się do powoda jak do ojca, aż do czasu skonfliktowania się stron, a B. K. istotnie angażował się w remont nieruchomości nabytej przez pozwaną w S., gdzie następnie strony wspólnie zamieszkały. W tych okolicznościach należy przyjąć, że co najmniej od czasu zaręczyn strony pozostawały w związku zasługującym na miano konkubinatu.

Jest poza wszelkim sporem, że od tego czasu I. W. nabywała składniki majątku nieruchomego i ruchomego wskazywane w pozwie, a z których rozliczenia w niniejszej sprawie domaga się powód, podnosząc także żądanie wydania ruchomości stanowiących jego własność. Istotnym jest tu ustalenie, że wszystkie opisane w pozwie składniki majątkowe były nabywane wyłącznie przez pozwaną, za wyjątkiem tych, co do których powód rości sobie wyłączne prawo.

Konieczne jest więc w pierwszej kolejności ustalenie zasady takich rozliczeń w kontekście ustalenia przesłanek odpowiedzialności pozwanej. W tej mierze trzeba wskazać, że aktualnie dominującym, jeśli nie jedynym do przyjęcia w tym stanie faktycznym, jest podejście zastosowania do rozliczenia byłych konkubentów w zakresie rozliczenia nakładów czynionych przez jednego z nich na majątek drugiego, przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, na które zresztą powołuje się powód. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2011 r. przyjął, iż do partnerów z konkubinatu nie mogą być stosowane przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego odnoszące się do osób pozostających w związku małżeńskim. Jednak nie można wykluczyć w konkretnych okolicznościach sprawy, że stosunki majątkowe pomiędzy konkubentami mogły być ukształtowane w ten sposób, że gospodarowali oni „ze wspólnego portfela”, nie rozliczając wnoszonych dochodów i ponoszonych wydatków, które traktowane były jako jednakowe. Jest to jednak wynik konkretnych ustaleń faktycznych. Nie mogą ich zastąpić funkcjonujące na gruncie prawa małżeńskiego domniemania równości udziałów w majątku lub też konsekwencje związane ze wspólnością majątkową. Takie ukształtowanie stosunków majątkowych pomiędzy konkubentami przekłada się na zakres i sposób dowodzenia w sprawie z powództwa konkubenta domagającego się zwrotu kwot wyłożonych na majątek drugiego, zwłaszcza w okresie długoletniego związku (wyrok w sprawie IV CSK 11/11, Lex nr 1102539). Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Oznacza to więc, że konkubent domagający się zwrotu kwoty wyłożonej na majątek drugiego musi wykazać konkretnie: kiedy, jakie i jakiej wartości nakłady czynił na majątek partnera, bowiem samo wspólne zamieszkiwanie, mogące wskazywać na więź uczuciową, nie oznacza jeszcze więzi ekonomicznej między konkubentami. Stanowisko takie znajduje akceptację w szerszym orzecznictwie S.N. (por. uchwała z dnia 30 stycznia 1986r., III CZP 79/85, OSNCP 1987, nr 1, poz. 2, wyrok z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 222).

W przedmiotowej sprawie powód argumentował, że dochodową działalność gospodarczą w przedmiocie dostarczania przesyłek prowadził w rzeczywistości wspólnie z pozwaną na równych zasadach, choć formalnie była ona zarejestrowana na I. W.. Twierdził, iż w takiej sytuacji pozwana zaoszczędziła na kosztach zatrudnienia dodatkowych pracowników, co stanowiło korzyść osiągniętą kosztem powoda. To zaś powodowało jego partycypację w nabywaniu kolejnych składników majątkowych pozwanej. Zaoferowany materiał dowodowy i jego analiza prowadzą jednak do odmiennych wniosków, a twierdzenia powoda nie są w tej mierze wiarygodne. B. K. podnosił bowiem, że motywem takiego formalnego ukształtowania prawa do firmy PPHU (...) było to, że chciał zyskać zaufanie partnerki, która była

w złej kondycji psychicznej i emocjonalnej po nieudanym małżeństwie. Tymczasem doświadczenie życiowe wskazuje, iż skutek taki mógł zostać osiągnięty poprzez ukształtowanie relacji stron w zakresie tej działalności na zasadzie współuprawnienia, bez konieczności zupełnej rezygnacji przez powoda z wpisu jego osoby do ewidencji działalności gospodarczej. Skoro tak się nie stało, to oznacza, że powód nie był zainteresowany prowadzeniem działalności i podjęła ją pozwana, której z racji łączących ich już wówczas więzi uczuciowych, przynajmniej ze strony powoda, B. K. świadczył jedynie wydatną pomoc. Dlatego pozwana zrezygnowała z dotychczasowego zatrudnienia w biurze rachunkowym, wzięła kredyt na potrzeby tego przedsięwzięcia. Pośrednio na fakt braku zainteresowania powoda uczestnictwem w tej działalności i udziale w zyskach z tego płynących wskazuje także podjęcie przez niego pracy na zasadzie umowy o pracę na stanowisku kierownika oddziału (...) w zasadzie w tym samym czasie (luty 1997 r.). Natomiast drugorzędne znaczenie dla sprawy mają pobudki powoda, dla których pomagał I. W. w czynnościach zawodowych, bowiem poza wszelkim sporem jest, że nigdy nie żądał od niej zapłaty, mimo iż sama pozwana przyznała, iż świadczył jej pomoc w wielu sprawach zawodowych, doradzał jak ulokować zarobione pieniądze. Powód zaś nie rościł sobie żadnych pretensji z tego tytułu. Obecnie B. K. wywodzi, że skoro strony razem prowadziły działalność gospodarczą pozwanej, to pieniądze z tego tytułu także były wspólne, a co za tym idzie także składniki majątkowe nabywane za te środki przez samą pozwaną. Nie można podzielić tego poglądu z powodów wyżej wskazanych, a ponadto trzeba pamiętać, że strony nigdy nie miały wspólnego rachunku bankowego, a brak podstaw do przyjęcia konkretnych proporcji udziałowych, prowadziłby de facto do stosowania domniemania równych udziałów, co w przypadku związku konkubenckiego jest niedopuszczalne. Tym bardziej aktualne jest stanowisko, zgodne z którym na powodzie spoczywał ciężar wykazania korzyści, jakimi jego kosztem została przysporzona pozwana. W zaferowanym w sprawie materiale dowodowym brak jest podstaw do uznania, że nieruchomości położone w D. i S.- M. zostały przez I. W. nabyte za środki powoda, pochodzące ze sprzedaży marek niemieckich, czy darowizny od jego rodziców, bądź poczynionych wcześniej oszczędności. To twierdzenie powoda pozostaje zupełnie gołosłowne. Natomiast trzeba podnieść, że jedynym źródłem dochodu B. K. począwszy od roku 1997 było jego wynagrodzenie za pracę wypłacane bezspornie w wysokości najniższej krajowej płacy (300 złotych miesięcznie , a od 1998 roku – 500 złotych miesięcznie). Przynajmniej jednak twierdzenia powoda o posiadaniu przez niego wówczas znacznych zasobów pieniężnych nie są wiarygodne w kontekście tego, co sam twierdził w tamtych latach. Podnosił bowiem, że nie dysponuje żadnym majątkiem. Wbrew twierdzeniu o posiadaniu znacznych oszczędności z lat wcześniejszych (przed poznaniem pozwanej) komornik sądowy podczas czynności u powoda w dniu 20 kwietnia 1994 roku ustalił, że B. K. na stałe nigdzie nie pracuje , a mieszkając u rodziców, pozostaje na ich utrzymaniu. Pierwszą nieruchomość pozwana nabyła w listopadzie 1997 roku. Tymczasem we wrześniu 1998 roku powód zeznając w sprawie o podwyższenie alimentów na rzecz swoich dzieci - M. i M., twierdził że jedynym jego majątkiem są dochody z pracy w wysokości wówczas 500 złotych miesięcznie i żadnego innego majątku nie posiada. Zobowiązania podatkowe B. K. uiszczał wyłącznie od kwot zarabianych na podstawie umowy o pracę (najniższa płaca krajowa) i nie wskazywał na inne źródła dochodów. Począwszy od roku 1997 B. K. nie jest w stanie podolać finansowo nawet utrzymywaniu swoich dzieci. Jego zobowiązania alimentacyjne względem nich są cały czas częściowo regulowane ze środków Funduszu Alimentacyjnego, co powoduje narastający dług powoda z tego tytułu. W roku 1998 wynosi on 13.188 złotych, a w roku 2003, kiedy pozwana nabyła ostatnią z nieruchomości - już 43.743 złote. Jeśli zatem powód nie był w stanie regulować podstawowych swoich zobowiązań wówczas, to z pewnością nie dysponował żadnymi środkami finansowymi, którymi mógłby partycypować w zakupie nieruchomości i ruchomości, wskazywanych obecnie jako wspólne z pozwaną. Przy takiej ocenie nie bez znaczenia jest także okoliczność, że B. K. żył wówczas na dość wysokim poziomie, co z pewnością generowało koszty pochłaniające jego zarobki. Uprawiał kosztowne hobby : parolotniarstwo i wędkarstwo, wiążące się zarówno z zakupem sprzętu, jak i wyjazdami. Brak podstaw w zebranych w sprawie materiale dowodowym do uznania aby sytuacja majątkowa powoda uległa zmianie z chwilą rozpoczęcia prowadzenia przez niego własnej działalności gospodarczej od listopada 2000 roku. W tym zakresie bowiem, jak wskazuje biegły z zakresu rachunkowości i finansów, forma rozliczenia z Urzędem Skarbowym na zasadzie karty podatkowej, jaką podjął w tamtym czasie powód, uniemożliwia określenie wysokości , a nawet poziomu dochodów netto, jakie osiągał. Wynika to z kolei z faktu braku ewidencjonowania kosztów prowadzonej działalności. Nie jest przy tym miarodajne przyjęcie pewnego przeciętnego poziomu kosztów przy określonym przedmiocie działalności, które może prowadzić do nieuzasadnionego zawyżenia, bądź zaniżenia. Zresztą należy zgodzić się z wnioskiem biegłego, iż brak możliwości określenia wysokości dochodów w tym względzie jest konsekwencją dokonanego wówczas przez powoda wyboru w zakresie sposobu rozliczenia, z pewnością wtedy

dla niego korzystnego w kontekście obniżenia faktycznego wymiaru podatku. Skoro zatem B. K. nie był w stanie wykazać szczegółowo zakresu ponoszonych kosztów prowadzenia powyższej działalności, jego stanowisko w zakresie kwestionowania opinii biegłego J. K., nie uzasadniało powołania innego biegłego. Opinia biegłego podlega bowiem ocenie sądu w ramach swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. Nie stanowi podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych okoliczność, iż złożona już opinia jest niekorzystna dla strony (por. wyrok S.N. z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, Lex nr 7404). Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. wyrok S.N. z dnia 5 listopada 1974r., I CR 562/74, Lex nr 7607). W tych okolicznościach wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z kolejnych opinii biegłych nie znajdowały uzasadnienia. Zresztą należało je oceniać także w kontekście przydatności dla oceny żądań pozwu i w tej mierze , jak wskazano wyżej, możliwości majątkowe powoda w tamtym czasie nie miały znaczenia bez wykazania faktu czynienia określonych wydatków na składniki majątkowe pozwanej. Tymczasem brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu na okoliczność jakimi konkretnymi kwotami pieniędzy i na zakup jakich składników majątkowych dokonywany przez pozwaną miałyby wydatkować powód.

Powyższe wnioski co do uznania, że kolejne nieruchomości i ruchomości kupowała sama I. W. , bez udziału B. K., potwierdza ocena jej możliwości majątkowych w owym czasie. Przez kolejne lata od poznania się stron i podjęcia działalności kurierskiej pozwana aż do chwili urodzenia córki stron, wykazywała znaczne dochody, zwłaszcza w porównaniu z dochodami powoda. W roku 1999 kiedy powód zarabiał po 500 złotych miesięcznie, co dawało mu roczny dochód na poziomie 6000 złotych, pozwana wykazała dochód w wysokości 71.296,05 złotych, a już w roku 2000, przy niezmiennym poziomie dochodów powoda, osiągnęła dochód w wysokości 186.720,66 złotych.

B. K. powoływał się także na zainwestowanie w majątek pozwanej pieniędzy zarobionych podczas pobytu w Anglii w latach 2005 – 2006. Nie określił jednak precyzyjnie celu, na jaki środki te miały zostać przeznaczone i nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu w tym względzie. Podobnie twierdzenia co do wyłącznego sfinansowania zakupu poszczególnych nieruchomości ze środków pochodzących z nielegalnej sprzedaży waluty niemieckiej wobec braku dowodów, pozostają całkowicie niewiarygodne.

Trzeba zatem konsekwentnie uznać, że nabycia zarówno wszystkich nieruchomości, jak i ruchomości będących wyposażeniem domu i budynków gospodarczych dokonywała pozwana za własne środki finansowe, a sam nakład pracy powoda w nadzorowanie prac remontowych domu czy pomoc przy prowadzeniu firmy zostało mu zrekompensowane korzyściami, jakie czerpał korzystając z majątku pozwanej. To zaś oznacza brak podstaw z art. 405 k.c. do dochodzenia przez powoda zwrotu jakichkolwiek korzyści.

B. K. dochodził także nakazania pozwanej wydania mu ruchomości, co do których twierdził, że stanowią przedmiot jego własności, a które po opuszczeniu przez niego nieruchomości pozwanej pozostały w jej posiadaniu. W tym względzie także ciężar dowodzenia spoczywał w pełni na powodzie i obejmował przede wszystkim fakt istnienia wymienionych w pozwie rzeczy, prawa własności do nich powoda i wreszcie posiadania ich w chwili wniesienia pozwu przez pozwaną. Tymczasem bezsporne jest, że we wrześniu 2007 roku B. K. zabrał z nieruchomości pozwanej przedmioty wykazane w protokole z dnia 24 września 2007 roku. Natomiast spośród rzeczy objętych w pozwie żądaniem wydania pozwana potwierdziła przysługujące powodowi prawo własności i fakt posiadania przez nią jedynie co do jednofazowej pompy O. z przewodem elastycznym zakończonym pistoletem typu automat, sztywnych przewodów połączeniowych z zaworami i filtrem, oleju opałowego 250 dm³, kotła gazowego dwufunkcyjnego P. wraz z przyłączami i skrzynki narzędziowej małej szarej wraz z kluczami typu S., beta i polskimi. W pozostałym zakresie zanegowała fakt istnienia wskazywanych rzeczy, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu contra twierdzeniom powódki. Nie wykazał zatem aby rzeczy, których domagał się wydania w ogóle istniały i znajdowały się w posiadaniu pozwanej, nie mówiąc o przysługującym mu do nich prawie własności. Z tych powodów żądania w zakresie wydania ruchomości mogły zostać uwzględnione jedynie w części potwierdzonej przez pozwaną.

Wobec niewykazania zasady odpowiedzialności pozwanej w zakresie roszczeń objętych pozwem, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie drugie, uznając, że przegrana w sprawie pozwanej jest jedynie w nieznaczej części, co daje podstawę obciążenia kosztami procesu w całości powoda. Wysokość kosztów w zakresie zastępstwa procesowego Sąd przyjął na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku „w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu” (Dz. U. z 2013r., poz. 490).

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.